

Osoby wywłaszczone na podstawie drogowej specustawy zbyt długo czekają na odszkodowania za swoje nieruchomości, a przyznawane odszkodowania są często błędnie wyliczone - wynika z raportu Najwyższej Izby Kontroli.

NIK wytyka Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad zaniżanie lub zawyżanie odszkodowań ze względu na błędy w wycenie nieruchomości, które popełniają zarówno rzeczoznawcy majątkowi, jak i urzędnicy weryfikujący dokumenty.

W latach 2008-2013 Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wydała 6,8 mld zł na zakup nieruchomości w ramach Programu Budowy Dróg Krajowych. Stanowiło to 6,5 proc. wszystkich wydatków przeznaczonych na budowę dróg krajowych w tym okresie. W czterech skontrolowanych oddziałach GDDKiA (w Kielcach, Lublinie, Poznaniu i Warszawie) na podstawie umów zawieranych z właścicielami pozyskano ponad 8,5 tys. nieruchomości, a przez wywłaszczenie przejęto 2245 nieruchomości.

W skontrolowanych województwach wniesiono niemal 500 odwołań od decyzji ustalających wysokość odszkodowań (4 proc. wszystkich decyzji). NIK zwraca uwagę, że rozpatrujący sprawy minister transportu uznał za zasadne aż 40 proc. odwołań (194 sprawy). Jak ustalili kontrolerzy w 80 proc. przypadków głównym powodem uchylania zaskarżonych decyzji były właśnie błędy w wycenach nieruchomości (najczęściej: niewłaściwy dobór nieruchomości porównawczych, niewłaściwe określenie przeznaczenia nieruchomości, nieuwzględnianie wszystkich składników majątkowych nieruchomości, czy po prostu błędy w obliczeniach).

- Operaty szacunkowe nieruchomości sporządzane przez rzeczoznawców majątkowych na potrzeby postępowań odszkodowawczych nie zawsze są bezbłędne - informuje w komunikacie NIK. - Dodatkowo pracownicy urzędów wojewódzkich nierzetelnie weryfikowali dostarczane dokumenty. W efekcie popełniane błędy nakładały się na siebie i w istotnym stopniu wpływały na wysokość przyznawanych odszkodowań.

W latach 2008-2013 w pięciu skontrolowanych urzędach wojewódzkich przeprowadzono łącznie ok. 17 tys. postępowań o ustalenie wysokości odszkodowania za przejęte nieruchomości. Tylko 3 proc. decyzji wydano w ustawowym terminie. Zgodnie z przepisami wojewoda ma 30 dni na przyznanie odszkodowania (licząc od ostatecznej decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej lub 60 dni od nadania jej rygoru natychmiastowej wykonalności). Wszyscy skontrolowani wojewodowie przekraczali ten termin. Aż 70 proc. szczegółowo zbadanych decyzji wydano w terminie od 3 do 12 miesięcy, 24 proc. - w terminie przekraczającym rok. Zdarzały się przypadki, że decyzje wydawano po dwóch latach.

NIK zwraca też uwagę, że zgodnie z polityką antykorupcyjną GDDKiA, w obszarach szczególnie narażonych na korupcję należy stosować zasadę „dwóch par oczu” - każde działanie urzędnika miało być weryfikowane przez jego przełożonego lub innego upoważnionego pracownika. Wbrew tym zapisom zdarzało się, że zakupem nieruchomości pod drogi krajowe zajmowały się pojedyncze osoby, gdyż formalnie

NIK: Błędy przy wywłaszczaniu nieruchomości pod budowę dróg

Utworzono: środa, 24, wrzesień 2014 11:04 Redakcja edroga.pl

zezwał na to obowiązujący ich regulamin organizacyjny.

Źródło: Newseria, NIK